

Październik 2017

fundusze europejskie

na Mazowszu

BIULETYN REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO 2014-2020

LUSTRZANE | ODBICIE
Jolanta vs Andrzej

Kreatorzy Rozwoju RPO WM
Marszałek **Adam Struzik**



3 WSTĘP

KREATORZY ROZWOJU RPO WM

4 Trzeba być blisko *Rozmowa z Adamem Struzikiem, marszałkiem województwa mazowieckiego*

LUSTRZANE ODBICIE

8 Co nas uskrzydla *Jolanta Burzyńska z Urzędu Miejskiego w Radomiu i Andrzej Szewczyk z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych o swojej pracy*

REWITALIZACJA

12 Plan na lepszą przyszłość *Przepis na skuteczną rewitalizację miast*

DLA LUDZI

14 Metoda małych kroków *Przedszkole Specjalne w Legionowie wzbogaciło swoją ofertę dzięki RPO WM*

PROJEKT = KORZYŚĆ

16 Intermodalna podróż *Jak przekształcać transport publiczny, by wygrywał z indywidualnym*

19 DZIEJE SIĘ Szkolenia w Twoim zasięgu!

Biuletyn Informacyjny Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020 jest wydawany na zlecenie Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych (MJWPU) w Warszawie ul. Jagiellońska 74, 03-301 Warszawa tel.: 22 542 22 23, faks: 22 698 31 44, e-mail: d.turzynska@mazowia.eu www.funduszedlamazowska.eu, www.mazowia.eu

ISSN 2391-4629, egzemplarz bezpłatny

Biuletyn jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego

Redakcja MJWPU:

Lidia Krawczyk, Marta Gajek, Dorota Turzyńska

Opracowanie: Smartlink Sp. z o.o.

Redakcja: Jerzy Gontarz, Agata Rokita

Projekt graficzny i skład: Maciej Pachowicz

Korekta: Dariusz Stryniak

Zdjęcie na okładce: Franek Mazur



Poznaj e-biuletyn RPO WM,
skanując kod QR

Szanowni Państwo,

wraz z jesienią, gdy do miast powraca problem smogu, zwracamy większą uwagę na potrzebę zmian w systemie ogrzewania. W tym kontekście istotne jest też podniesienie jakości transportu publicznego na Mazowszu, by wygrywał z transportem indywidualnym. Inwestycje w nowoczesny transport, budowa infrastruktury dla rowerzystów i pieszych, zwiększenie częstotliwości kursowania pociągów, autobusów i tramwajów, integrowanie różnych form transportu, mądra polityka parkingowa – to wszystko ma zachęcać nas do rezygnowania z korzystania z prywatnych aut. Czyściej, ciszej, szybciej, ekonomiczniej – to możemy osiągnąć poprzez ograniczenie transportu indywidualnego na rzecz zbiorowego. Zyskujemy na tym wszyscy.

Sprawy miejskie poruszamy też w kontekście rewitalizacji. Cieszy, że coraz więcej gospodarzy miast postrzega ją jako rozgrywający się na kilku płaszczyznach proces ożywiania aglomeracji. Zmiany w infrastrukturze są jedynie punktem wyjścia. Najważniejsze jest bowiem podniesienie jakości naszego życia, ożywienie lokalnej gospodarki i aktywizacja społeczności. Skoro ważny jest nasz głos – angażujemy się.

Szersze spojrzenie na projekty EFS rzucają bohaterowie cyklu „Lustrzane odbicie”. Tym razem Pani Jolanta z Urzędu Miasta Radomia przybliży, na czym polega praca przy inicjatywach oświatowych, które przyczyniają się m.in. do likwidacji barier w dostępie do edukacji, doposażenia placówek oświatowych czy łatwiejszego znajdowania pracy przez absolwentów szkół branżowych. „Z drugiej strony lustra” Pan Andrzej z Wydziału Wdrażania Projektów EFS 1 w MJWPU opowiada, jak tego typu projekty służą zwalczaniu ubóstwa, wzmacnianiu włączenia społecznego oraz wspierają zasady niedyskryminacji i równych szans na rynku pracy.

Zgodnie z zapowiedzią z poprzedniego numeru biuletynu, otwieramy cykl spotkań z osobami zarządzającymi naszym województwem – „Kreatorzy Rozwoju RPO WM”. W tym wydaniu poznamy bliżej marszałka Adama Struzika. „Nie można zarządzać województwem zza biurka w Warszawie. Trzeba być blisko mieszkańców i ich problemów. Staram się tak właśnie działać” – ta wypowiedź jasno określa styl Jego pracy. Wywiad dowodzi, jaka jest kondycja Mazowsza i strategia jego rozwoju, wreszcie jak są opracowywane wieloletnie programy finansowane z UE, czyli tak naprawdę jak powstaje Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego 2014-2020.

Serdecznie zachęcam do poświęcenia kilku minut na lekturę kolejnych, wybranych stron lub całego materiału naszego biuletynu. Każda edycja dostarcza treści nie tylko informacyjne, ale przydatne również do realizacji projektów unijnych. Tematy, które dla Państwa przygotowujemy, dobieramy, kierując się zgłaszanymi potrzebami, harmonogramem aktualnych naborów i tym wszystkim, co istotne dla naszych beneficjentów i potencjalnych wnioskodawców projektów unijnych.

Polecam Państwu także wydanie e-biuletynów RPO WM, które zawierają rozszerzone wersje zamieszczonych tutaj artykułów, a także wiele innych ciekawych i praktycznych materiałów. Postępujemy językiem korzyści i praktycznych opracowań. Poświęcenie im uwagi pozostawi wartość dla rozwoju osobistego każdego czytelnika. Przecież każdy z nas chce stawać się lepszym. Kod QR, który zamieściliśmy na sąsiedniej stronie, zeskanowany darmową aplikacją, pozwoli Państwu skorzystać z poradnika samorozwoju – cyklu materiałów i videocastów pt.: „Personalny doradca w Twoim zasięgu!”.

Zapraszam do lektury!

Mariusz Frankowski

Dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych

Fot. Piotr Maniurek / Żelazna Studio



TRZEBA BYĆ BLISKO

*Rozmowa z Adamem Struzikiem,
marszałkiem województwa
mazowieckiego*

Jest Pan lekarzem. Czy to pomaga w pracy samorządowca?

Nawet bardzo (*śmiech*). Dobry lekarz musi nie tylko być świetnym specjalistą, ale przede wszystkim empatycznym człowiekiem. Trzeba umieć słuchać ludzi, bo choroba to nie tylko kwestia organizmu. Nie wszystko można wyczytać z wyników badań. W pracy samorządowca jest podobnie. Tu też najważniejsi są ludzie. Nie można zarządzać województwem zza biurka w Warszawie. Trzeba być blisko mieszkańców i ich problemów. Staram się tak właśnie działać.

Czy nadal czuje Pan, że jest to misja, a nie zawód?

Każdy zawód jest swojego rodzaju misją. Pozytywistyczne podejście do życia i wartości społeczne cały czas są mi bliskie. Nadają kierunek podejmowanym przeze mnie działaniom i decyzjom.

Mazowsze to najlepiej rozwinięty region w Polsce. Niestety, w przyszłości może oznaczać to mniejszą pulę unijnych środków. Nie przeszkodzi to w utrzymaniu pozycji lidera?

Za wcześniej, aby mówić o tym, jak będzie wyglądał przyszły budżet UE. Zbyt wiele dziś jest niewiadomych, np. skutki Brexitu. Dobra pozycja gospodarcza regionu i jego szybki rozwój to nasz powód do dumy. Jednak musimy też pamiętać, że Mazowsze jest bardzo zróżnicowane wewnętrznie. Różnice w poziomie PKB w przeliczeniu na jednego mieszkańca pomiędzy Warszawą a najbiedniejszymi subregionami województwa wynoszą już ponad 4 do 1.

I dlatego zabiegał Pan o podział statystyczny?

Tak. Podział statystyczny na poziomie NTS 2 na Warszawę wraz z diecezją powiatami oraz Mazowsze, czyli resztę województwa, to najlepsze dla nas rozwiązanie. To nasz wielki sukces! Jest zgoda Komisji Europejskiej i podział taki będzie obowiązywał od 2018 r. Teraz zabiegamy o to, by dystrybuowanie środków unijnych w kolejnej perspek-

Fot. 3 x Grzegorz Leszczyński, Janusz Tatarakiewicz

tywie odbywało się nie według granic administracyjnych, ale statystycznych właśnie na poziomie NTS 2. W obecnej perspektywie Mazowsze otrzymało 2,1 mld euro. Jeśli Unia zgodzi się na ten sposób finansowania, Warszawa mogłaby liczyć na ok. 300 mln euro, a pozostała część województwa na ok. 1,8 mld euro. Jednym słowem: finansowanie pozostałoby na tym samym poziomie.

Wiele województw chwaliło się nadwyżką budżetową za ubiegły rok. Czy finanse Mazowsza są stabilne?

Oczywiście. Świadczy o tym m.in. fakt, że w ciągu roku jesteśmy w stanie przekazywać wypracowaną nadwyżkę na inwestycje. Zyskują na tym nasze szpitale i instytucje kultury, które mogą liczyć na środki na rozbudowy, modernizacje czy zakup niezbędnego sprzętu. Ostatnio takiego podziału, już po raz kolejny w tym roku, dokonaliśmy we wrześniu. Do szpitali i instytucji kultury trafiły dodatkowe 23 mln zł. Naszą stabilną sytuację potwierdza również ocena agencji ratingowej Fitch, która utrzymała rating Mazowsza na poziomie BBB+ perspektywa stabilna.

Jak się planuje RPO WM? Jak przebiegają negocjacje z Komisją Europejską?

To długotrwałe, skomplikowane procesy, wymagające dużego nakładu pracy. Obecnie pracujemy np. nad zmianą

Są to również długotrwałe i wypełnione zadaniami procesy. Właśnie trwają prace nad zmianą „Planu zagospodarowania przestrzennego województwa mazowieckiego”. Równocześnie Ministerstwo Rozwoju pracuje nad zmianą „Systemu zarządzania rozwojem Polski” oraz ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. W tej ostatniej planowane jest stworzenie na poziomie regionalnym jednego zintegrowanego dokumentu. Będzie to „Zintegrowana strategia rozwoju województwa”, która docelowo zastąpi opracowywane właśnie strategię rozwoju województwa i plan zagospodarowania przestrzennego województwa. Ma być dokumentem obligatoryjnym, określającym główne cele i kierunki rozwoju województwa w wymiarze społecznym, gospodarczym i przestrzennym, zgodnie z horyzontem czasowym zintegrowanej strategii rozwoju kraju.

Czy wiemy już, jak będzie wyglądała polityka spójności po 2020 r.?

Rozmowy na ten temat ciągle trwają. Fundusze Unii Europejskiej są i będą nadal jednym z najważniejszych źródeł finansowania polityki regionalnej, także na Mazowszu. Dlatego, tak jak wspominałem wcześniej, ważny jest teraz sposób podziału środków według NTS 2. Polityka spójności musi brać pod uwagę niekorzystne dla UE uwarunkowania zewnętrzne i we-

Podział statystyczny na poziomie NTS 2 na Warszawę wraz z dziewięcioma powiatami oraz Mazowsze, czyli resztę województwa, to najlepsze dla nas rozwiązanie

właśnie realizowanego RPO WM. Jesteśmy więc w stałym kontakcie z Ministerstwem Rozwoju. Procedura renegotjacji RPO WM jest rozłożona w czasie i wymaga przeprowadzenia wielu uzgodnień roboczych, np. na poziomie instytucji koordynującej Umowę Partnerstwa oraz samej Komisji Europejskiej. Poprzedzają one przyjęcie proponowanych zmian przez Komitet Monitorujący. Kolejne kroki to uzyskanie opinii o zgodności nowej wersji programu z Umową Partnerstwa oraz prawem unijnym i krajowym. Dopiero wtedy zarząd województwa będzie mógł przyjąć uchwałę o zmianie RPO WM i przekazać zmienioną wersję programu pod decyzję Komisji Europejskiej. Po jej uzyskaniu i publikacji zaktualizowanego programu zacznie on obowiązywać.

Czy proces konsultacji i opracowywania wieloletnich planistycznych dokumentów, takich jak np. Strategia Rozwoju Województwa Mazowieckiego do 2020 r., jest podobnie skomplikowany?

wewnętrzne. Dlatego powinna skorygować swoje dotychczasowe działania i zająć się nowymi wyzwaniami związanymi m.in. z demografią, migracjami, bezpieczeństwem energetycznym oraz granicami zewnętrznymi. Musi więc zostać wprowadzony model, który wyprzedzi reakcję na zagrożenia i przekształci je w szanse rozwojowe.

Wyłania się więc wizja polityki spójności jako polityki zarządzania kryzysowego.

Takie myślenie to duże zagrożenie, ponieważ polityka spójności nie może być głównym lekiem na pojawiające się w UE niekorzystne zjawiska społeczno-gospodarcze. Biorąc te zjawiska pod uwagę, polityka spójności musi zachować swój profil strategiczny. Zapewni wtedy regionom stabilne i elastyczne ramy inwestowania umożliwiające osiągnięcie trwałych efektów rozwojowych. Powinna więc być ściśle włączona w realizację szerszych celów wynikających ze strategicznej wizji rozwoju UE po roku 2020, zachowując swoje ukierunkowanie terytorialne.

To wszystko brzmi dość skomplikowanie.

To trudne tematy, ale musimy o nich mówić. Mam na myśli takie prowadzenie polityki spójności, które będzie nastawione na rezultaty i skoordynowane zwłaszcza z tymi politykami Unii, które dotyczą: B+R, transportu, energii, środowiska, zatrudnienia, rozwoju obszarów wiejskich i gospodarowania zasobami morza, jak również z Europejskim Funduszem Inwestycji Strategicznych (EFIS). Ważne są też wyzwania stojące przed funkcjonalnymi obszarami miejskimi, czyli poprawa

Jakie projekty budują potencjał województwa?

Każdy projekt jest inny, dlatego ich ocena wiąże się z ogromem pracy. Do wszystkich projektów podchodzimy z taką samą uwagą i zaangażowaniem. Za każdym kryje się jakiś potencjał i szansa na rozwój – gminy, powiatu, miasta, konkretnej uczelni czy przedsiębiorstwa. Właśnie dlatego do każdego naboru w ramach RPO WM opracowane są konkretne kryteria, tak żeby wszyscy mieli równe szanse skorzystać z tych środków. RPO WM wskazuje priorytety działań, zgod-

Polityka spójności powinna skorygować swoje dotychczasowe działania i zająć się nowymi wyzwaniami związanymi m.in. z demografią, migracjami, bezpieczeństwem energetycznym oraz granicami zewnętrznymi

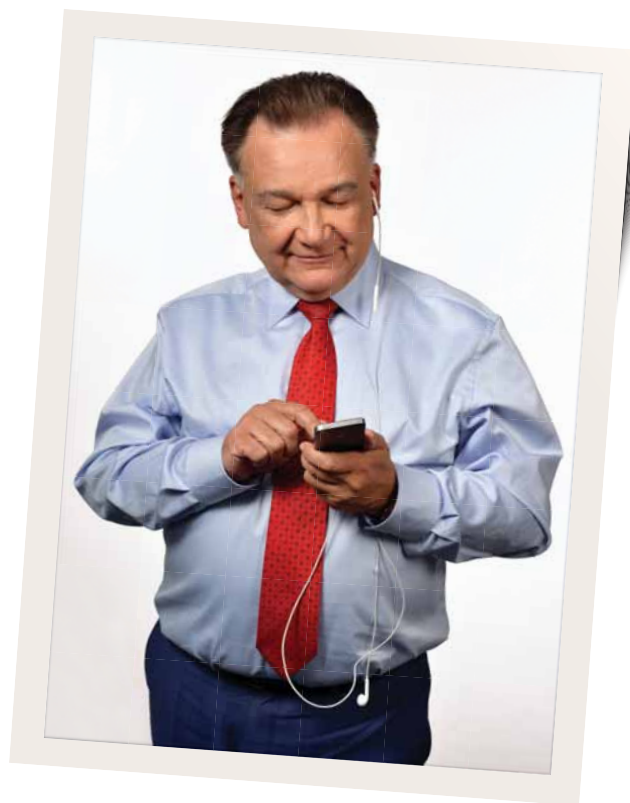
warunków życia i prowadzenia działalności gospodarczej. Potrzebne są również instrumenty terytorialne dedykowane silniejszemu włączeniu obszarów wiejskich w procesy rozwojowe. Myślę tu np. o utworzeniu w programach operacyjnych narzędzi uwzględniających środki z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Porozmawiajmy teraz o projektach już zrealizowanych albo tych w trakcie realizacji. Który projekt własny samorządu współfinansowany ze środków UE jest najtrudniejszy?

Realizacja każdego projektu jest wyzwaniem. Mają one różną specyfikę i obszar wsparcia, w związku z tym trudności występują na różnych etapach, w różnej skali i różnym zakresie. Trudno jednak ustalić, który z nich był najtrudniejszy. Poza tym nie ma takich trudności, z którymi byśmy sobie nie poradzili. Czasami potrzeba po prostu więcej nakładu pracy, zaangażowania i cierpliwości.

Ile czasu poświęca Pan na śledzenie tego, co się dzieje w RPO WM, i na podejmowanie decyzji z nim związanych?

RPO WM jest nieodłącznym elementem mojej pracy. Sprawami z nim związanymi zajmuję się każdego dnia – to bieżąca korespondencja i spotkania z instytucjami zaangażowanymi we wdrażanie środków, beneficjentami czy też udział w konferencjach. Na każdym posiedzeniu zarządu województwa, które odbywają się zwykle raz w tygodniu, stałym punktem są sprawy związane z RPO WM. Omawiamy informacje oraz uchwały dotyczące prowadzonych i planowanych naborów, wybranych do dofinansowania projektów, ale też indywidualne przypadki i problemy wynikające z wdrażania tego programu. Nie można również zapomnieć o posiedzeniach Komitetu Monitorującego, na których podejmowane są ważne decyzje o dalszej realizacji RPO WM.



ne z wytycznymi Unii Europejskiej. W tej perspektywie duży nacisk położony jest na innowacje, projekty pobudzające rozwój gospodarczy oraz proekologiczne.

Czy głos polskich marszałków słucha Bruksela (Komitet Regionów) i polski rząd? Związek Województw Rzeczypospolitej Polskiej wpływa na kształtowanie polityki europejskiej oraz próbuje oddziaływać na politykę

wewnętrzną kraju. Konwent Marszałków w stanowisku z 17 września w sprawie rozwoju kraju podkreśla konieczność poszanowania autonomii regionów w kształtowaniu polityki rozwoju.

Mam nadzieję, że zarówno Bruksela, jak i polski rząd słuchają głosu polskich marszałków, nawet jeśli nie zawsze jest to widoczne na pierwszy rzut oka. Konwent Marszałków RP od 1999 r. zabiera głos we wszystkich najbardziej istotnych dla regionów sprawach. Głos Konwentu wielokrotnie przyczynił się i nadal się przyczynia do wypracowania cennych koncepcji i zmian zarówno organizacyjnych, jak i ustawodawczych. Ma on duże znaczenie w wypracowaniu kompromisu w sprawach ważnych dla wszystkich polskich regionów. Do wielu inicjatyw marszałkowie odnoszą się pozytywnie, często zwracając jednak uwagę na praktyczne aspekty.

Czy tak też było we wspomnianym stanowisku dotyczącym projektu „Systemu zarządzania rozwojem Polski”?

Dokładnie. Zasygnalizowaliśmy w nim m.in. to, że proponowane zmiany prowadzą do daleko idącej centralizacji w zakresie prowadzenia regionalnych polityk rozwojowych oraz pomijają wypracowane dotychczas i sprawdzone mechanizmy. Ponadto pod pozorem konsolidacji i wzmocnienia systemu zarządzania rozwojem na poziomie krajowym zmierzają do ograniczenia roli samorządów oraz społeczności lokalnych w decydowaniu o rozwoju na poziomie wojewódzkim i gminnym.

Czy po 16 latach pełnienia funkcji marszałka ma Pan poczucie satysfakcji zawodowej i wierzę, że Pana praca i zaangażowanie wpływają na rozwój i kształt Mazowsza?

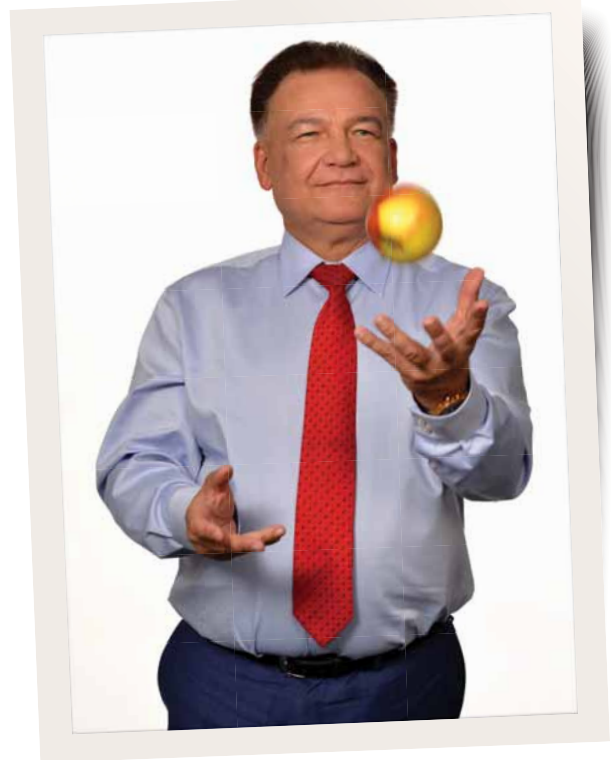
Po latach, kiedy widzę realne zmiany praktycznie w każdej miejscowości Mazowsza, czuję, że to był dobrze wykorzystany czas. Oczywiście, nic nie jest dane raz na zawsze, a dynamiczny i zrównoważony rozwój wymaga ciągłej pracy. Dlatego ciągle analizujemy potrzeby Mazowsza i staramy się wychodzić im naprzeciw.

Jak wygląda typowy dzień (albo tydzień) pracy marszałka?

W pracy samorządowca nie ma dni typowych. Każdy jest inny. Samorządowiec jest w ciągłym ruchu – to spotkania z mieszkańcami, inwestorami, zagranicznymi delegacjami. To też stała współpraca, rozmowy, debaty, ustalenia z samorządami czy organizacjami. Do tego dochodzi praca nad wieloma projektami, nadzorowanie inwestycji.

Jaki styl zarządzania jest Panu najbliższy?

W relacjach z pracownikami stawiam na partnerstwo i pracę zespołową. To buduje dobrą atmosferę, a tym samym sprawną i rzetelną realizację zadań. Jestem też otwarty na pomysły i propozycje współpracowników. Cenię ich kompetencje i zaangażowanie. Wiem, że w wykonywaną pracę wkładają wiele serca.



Co Pan najbardziej lubi w swojej pracy, a co jest w niej największym wyzwaniem?

Jednym z najciekawszych elementów mojej pracy, który bardzo lubię i cenię, są rozmowy z ludźmi, mieszkańcami Mazowsza. Wstuchiwanie się w ich problemy, ale też pomysły i inicjatywy. Daje mi to ogromną satysfakcję i motywację do dalszej pracy. A wyzwania? Wyzwania jeszcze bardziej motywują mnie do działania.

Praca samorządowca nie ogranicza się jedynie do działania między 8.00 a 16.00. Czy jest coś, co pozwala Panu znaleźć dystans i zapomnieć, chociaż na chwilę, że jest Pan marszałkiem?

Samorządowcem jest się i po godzinach, i na urlopie. Niełatwo jest się wyłączyć. Na szczęście lubię swoją pracę i nawet nie próbuję zapominać o tym, jaką funkcję pełnię (*śmiech*).

A nie szkoda utraconej prywatności?

Nie postrzegam tego jako utraty prywatności. Cenię sobie kontakt z ludźmi. Lubię poznawać ich opinie, spostrzeżenia. To pozwala mi na lepsze rozumienie potrzeb i oczekiwań mieszkańców. Oczywiście, bycie politykiem, samorządowcem wymaga zgody na wszystko, co się z tym wiąże.

Czy ma Pan swoją bezludną wyspę na Mazowszu, miejsce, w którym najchętniej spędza Pan czas?

Moja praca wiąże się ze stałą obecnością w dziesiątkach miejsc w regionie i raczej nie są to miejsca bezludne (*śmiech*). Na stałe mieszkam w Płocku, a taką oazą spokoju, idealnym miejscem do odpoczynku, jest mój ogród. Nie tylko w nim odpoczywam, ale także sam o niego dbam. To mój mały azyl.

Dziękuję za rozmowę.

* Stanowisko Nr 8_1 Konwentu Marszałków Województwa RP z dnia 15 września 2017 r. w sprawie systemu zarządzania rozwojem Polski.

Oboje dzięki doświadczeniu pracy w biznesie z większą uwagą podchodzą m.in. do finansów publicznych. JOLANTA BURZYŃSKA jest zaangażowana w realizację projektów oświatowych w Radomiu, ANDRZEJ SZEWCZYK jest opiekunem projektów społecznych w MJWPU.

Co nas



Fot. Franek Mazur

Jolanta Burzyńska, główny specjalista w Biurze ds. systemów i projektów oświatowych współfinansowanych przez UE, Urząd Miejski w Radomiu

W Urzędzie Miejskim w Radomiu zaczęła pracować po latach pracy w biznesie. Dzięki temu inaczej patrzy na wydawanie publicznych pieniędzy. Cieszy się z efektów projektów, które gruntownie zmieniły radomską oświatę. Biuro ds. systemów i projektów oświatowych, w którym pracuje, zatrudnia 10 pracowników. Obecnie realizują oni 6 projektów współfinansowanych ze środków UE. Ma dwoje dorosłych dzieci. Miłośniczka aktywnej rekreacji i turystyki. Jej odskocznią od pracy jest m.in. przydomowy ogród.

Jak wygląda Twój typowy dzień w pracy?

Zadania są podobne, ale proporcje pomiędzy nimi zależą od stopnia zaawansowania poszczególnych projektów. Mój dzień upływa na tworzeniu dokumentów wewnętrznych i zewnętrznych, w tym umów z MJWPU, budżetów projektów, umów z kontrahentami. Angażuję się w projekty na każdym ich etapie – od przedmiotu zamówienia, przez zapytania ofertowe, wnioski do Biura Zamówień Publicznych czy rekrutację uczestników.

Do Urzędu trafiłaś po wielu latach pracy w prywatnym biznesie. Jak zmienia to perspektywę?

Niejednego kandydata do pracy w instytucjach publicznych wystąpiłbym najpierw do pracy w biznesie. To zupełnie zmie-

Który z wielu zrealizowanych projektów ma dla Ciebie szczególne znaczenie?

Teraz jestem koordynatorem bardzo ciekawego projektu „Profesjonalny nauczyciel – fachowe kadry”. Zapewniamy nauczycielom i instruktorom zawodów studia podyplomowe i kursy, by mogli dzielić się z uczniami wiedzą najwyższej próby. Liczymy na to, że młodzi ludzie zyskają kompetencje poszukiwane przez pracodawców.

Z wcześniejszych projektów ważny był dla mnie także ten realizowany w szkołach zawodowych „Stop uzależnieniom – wybieram aktywność”, dotyczący profilaktyki uzależnień (alkoholizmu, narkomanii, sieciologizmu) poprzez sport oraz

Dużym wyzwaniem jest przygotowanie dobrego projektu, ale jeszcze większym – zrealizowanie go zgodnie z zamierzeniami i rozliczenie

nia optykę, inaczej patrzy się na wydawane pieniądze. Wiele doświadczeń pomaga w realizacji projektów, gdy np. trzeba szybko i elastycznie zareagować na jakąś sytuację.

problematyki cyberprzemocy. Cieszę się też, że mogłam dołożyć swoją cegiełkę do dumy naszego Wydziału Edukacji, czyli wdrożonego trzy lata temu Zintegrowanego Systemu

uskrzydla

Andrzej Szewczyk, główny specjalista w Wydziale Wdrażania Projektów EFS 1, Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych

Urzędnikiem został po wielu latach pracy w innych zawodach. W MJWPU pracuje już 10 lat. Wydział Wdrażania Projektów EFS 1 liczy 18 osób – w tym okresie programowania opiekują się na razie 295 projektami w ramach Osi Priorytetowej IX „Wspieranie włączenia społecznego i walka z ubóstwem”. Bardzo ceni nietuzinkowych i zaangażowanych w projekty beneficjentów. Ma dwoje już dorosłych dzieci. Prywatnie m.in. pasjonat sztuki ogrodniczej.

Fot. Franek Mazur



Jak wygląda Twój typowy dzień pracy?

Formalnie – o 7.30, ale w praktyce pół godziny wcześniej. Nie tracę czasu na myślenie, z jaką sprawą czy dokumentami muszę zmierzyć się w pierwszej kolejności, bo przygotowuję sobie komplet materiałów dzień wcześniej. Praca opiekuna projektów jest z jednej strony typowa – bo sformalizowana, musimy stosować się do obowiązujących procedur wdrażania RPO WM zgodnie z wytycznymi Instytucji Zarządzającej, ale z drugiej strony nie brakuje w niej niespodzianek.

Jakich na przykład?

Lubię nietuzinkowych beneficjentów. Szczególnie cenię relacje, które dowodzą, jak drugiej stronie bardzo zależy na tym,

też moje dni w pracy, gdy biorę udział w konferencji, szkoleniu bądź uczestniczę w grupie roboczej.

Jak trafiłeś do tej pracy?

Właśnie minęło 10 lat pracy, czyli jestem niemal od samego początku istnienia MJWPU. Urzędnikiem zostałem po wielu latach pracy w innych zawodach, prowadziłem również własną działalność.

Masz więc porównanie pracy urzędnika z tym, jak pracuje się w biznesie, także własnym. Jest przepaść?

Stereotyp urzędnika, który dzieli swój czas pomiędzy kawę i lekturę gazety, jest już dawno passé. Mamy bardzo

Instytucje publiczne także pod względem profesjonalnej organizacji i nastawienia na efektywną realizację celów niewiele różnią się od firm komercyjnych

by projekt był perfekcyjnie realizowany. Taka proaktywna postawa, otwartość na wiedzę jest bardzo budująca. Nietypową sytuacją zawsze jest kontrola zewnętrzna. Inaczej wyglądają

dużo pracy – i to takiej, która musi być często ukończona w terminie, czasami co do minuty. Dlatego kluczowa – obok wiedzy merytorycznej – jest dyscyplina. Jeśli ktoś

Zarządzania Oświatą, na który składają się liczne narzędzia finansowo-analityczne, wspierające zarządzanie oświatą w naszej gminie.

Ile projektów realizuje dziś Biuro?

Obecnie cztery w Urzędzie Miasta i jeden bezpośrednio w Zespole Szkół Budowlanych. Uzyskaliśmy niedawno informację o otrzymaniu dofinansowania na kolejny projekt – dla 5 przedszkoli. Łączna wartość realizowanych obecnie przez nas projektów (włącznie z tym przedszkolnym) to prawie 10,5 mln zł. W największym, tj. „Przez kształcenie do sukcesu” (wartość ponad 3,7 mln zł, z działania 10.1), uczestniczy 14 szkół (10 liceów, ZS Plastycznych, ZS Specjalnych i 2 szkoły zawodowe), prawie 2800 uczniów i niemal 170 nauczycieli.

Na czym polega w praktyce przygotowanie projektu oświatowego?

Gdy pojawia się konkurs dotyczący zadań oświatowych, analizujemy temat najpierw wewnętrznie w naszym Biurze, a następnie w Wydziale Funduszy Unijnych i Strategii (WFUiS), który pisze i składa wnioski. Sprawdzamy kryteria formalne i dostępu oraz premiujące, ustalamy grupę docelową. Jeśli zapada decyzja, że chcemy i możemy aplikować, przekazujemy informacje o konkursie placówkom. Na bazie zgłaszanych potrzeb konstruujemy budżet. WFUiS analizuje i scala nasze dane z innymi wymaganymi we wniosku i przekazuje nam gotowy wniosek do akceptacji. Gdy wszystko jest w porządku, wniosek trafia do MJWPU.

Jak fundusze unijne zmieniły radomską oświatę?

Nie do poznania. To nie tylko nowoczesne wyposażenie placówek: rzutniki, ekrany, sprzęt komputerowy, pomoce

Fot. Franek Mazur



Chcemy ukierunkowywać kolejne projekty na szkolenie i doradztwo dla uczniów oraz pracowników systemu wspomagania pracy szkoły oraz trenerów w zakresie kompetencji kluczowych uczniów, niezbędnych do poruszania się na rynku pracy (np. kreatywność, innowacyjność, praca zespołowa), nauczania eksperymentalnego, właściwych postaw oraz metod zindywidu-

Sukces projektów w głównej mierze zależy od czynnika ludzkiego – z jednej strony zespołu projektowego, z drugiej zaś od uczestników

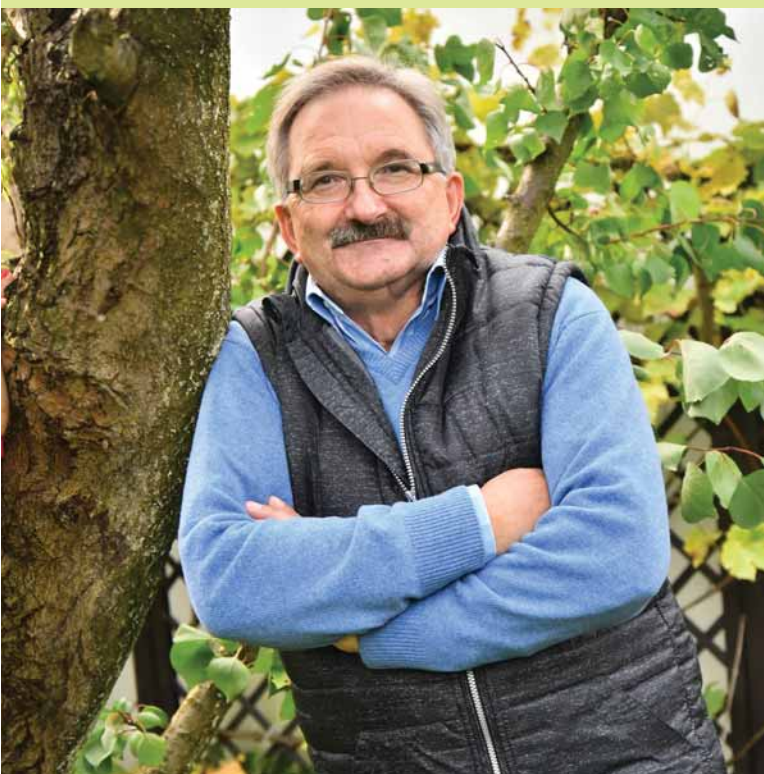
logopedyczne, urządzenia diagnostyczne do warsztatów szkolnych, oprogramowania stanowisk pracy, literatura metodyczna i inne pomoce dydaktyczne, wyposażenie miejsc pracy stażystów czy finansowanie umów zleceń dla nauczycieli realizujących dodatkowe zajęcia. Projekty UE przyczyniły się również do likwidacji wielu barier w dostępie do edukacji, uelastycznienia rynku pracy i poprawy kapitału ludzkiego, do rozwiązania problemu rynku pracy absolwentów szkół kształcących w zawodach.

Co przed Wami? Jakie projekty chcecie realizować w przyszłości?

alizowanego podejścia do ucznia. Projekty będziemy kierować również do nauczycieli – nie tylko przedmiotów zawodowych.

Co jest Twoją odskocznią od pracy? Jaką masz pasję?

Po wyczerpującej pracy umysłu najlepsza jest praca fizyczna. Dzieci już odchowane, więc odskocznią uczyniłam niewielki przydomowy ogród. W wolnych chwilach lubię obejrzeć dobry film lub poczytać książkę. Jeśli jest słoneczna pogoda, wypuszczam się ze znajomymi na wyprawy rowerowe. Nawet najbliższa okolica z perspektywy roweru zyskuje zupełnie inny – uroczy! – wymiar.



odpuściłby sobie i nieco zwolnił tempo, zadania spiętrzyłyby się lawinowo.

Instytucje publiczne także pod względem profesjonalnej organizacji i nastawienia na efektywną realizację celów niewiele różnią się dziś od typowych firm komercyjnych. Moja instytucja w roku bieżącym wdrożyła zarządzanie przez cele

fikację i zatwierdzanie wniosków o płatność, monitorowanie przebiegu realizacji projektu i rezultatów osiągniętych w projekcie.

Co w największym stopniu przesądza o sukcesie projektów?

Najważniejsze, by realizacja była zgodna z prawem, a środki wydawane efektywnie. Ale ważne też jest to, by wszystkim zaangażowanym w projekt osobom chciało się chcieć. Przecież wszyscy gramy w jednej drużynie. W projektach społecznych – a takimi się zajmuję – to zaangażowanie ma dodatkowy wymiar. Obecnie nasz Wydział prowadzi 295 projektów społecznych niosących wsparcie tym, którzy go potrzebują. Rezultaty uskrzydlały nas, bo dzięki nim zmieniamy ludzi i świat na lepszy. Najbardziej lubię projekty nastawione na dawanie szans dzieciom.

Co jeszcze Cię uskrzydla?

Świadomość, że moja praca i praca moich koleżanek oraz kolegów z wydziału przyczynia się do rozwoju Mazowsza. Poprzez realizację projektów przez beneficjentów i naszą ścisłą współpracę z nimi wspieramy walkę z bezrobociem, zwiększając możliwości zatrudnienia i kształcenia uczestników projektów, w szczególności osób zagrożonych ubóstwem oraz ludzi młodych wchodzących na rynek pracy. Ma to przełożenie na wzrost poziomu zatrudnienia i wysokiej jakości miejsca pracy, poprawę dostępu do rynku pracy oraz mobilność geograficzną i zawodową pracowników. Nasze projekty ułatwiają jego uczestnikom dostosowanie się do zmian w gospodarce. Zachęcają ich do kształcenia się i szkolenia, wspierają przechodzenie młodych ludzi z etapu edukacji do etapu zatrudnienia. Są więc narzędziem do zwalczania ubóstwa, wzmacniania włączenia społecznego oraz wspierania równości płci, niedyskrymina-

Nasi pracownicy utożsamiają się z celami naszej instytucji. Mają rodzinne podejście, czyli „mój projekt to moje dziecko, dla którego chcę jak najlepiej”

– z precyzyjnymi planowanymi wskaźnikami do osiągnięcia. Nasi pracownicy mają silną motywację do pracy, bowiem utożsamiają się z celami naszej instytucji.

Twój Wydział zajmuje się wdrażaniem EFS. Na czym polega to w praktyce?

To szereg działań i czynności prowadzących do jednego celu: prawidłowej realizacji i rozliczania dotacji udzielanych beneficjentom. Najważniejsze kroki w tym procesie to: podpisanie umowy o dofinansowanie, sporządzenie polecenia wypłaty środków zgodnie z harmonogramem płatności, bieżące konsultacje z beneficjentem, rozliczanie dotacji poprzez wery-

cji i równych szans na rynku pracy. W efekcie prowadzi to do ogólnego wzrostu poziomu życia mieszkańców Mazowsza.

A poza pracą?

Moją wielką dumą są doroste już dzieci. A odskocznią jest przydomowy ogród, podzielony na część owocową z drzewami i krzewami oraz część rekreacyjną – z 80 krzewami róż. Kilka lat temu założyłem go według własnego projektu. Od tamtego czasu wspólnie z żoną pracujemy w nim. Co roku coś przesadzamy i dosadzamy, urządzamy...

Rozmawiała Małgorzata Remisiewicz



Plan na lepszą przyszłość

Działania rewitalizacyjne w RPO WM stanowią narzędzie do wprowadzania zmian społeczno-gospodarczych. Do tej pory zrealizowaliśmy nabory dotyczące zmiany sposobu użytkowania rynków, placów czy skwerów, tak aby sprzyjać także rozwojowi lokalnej przedsiębiorczości – mówi Mariusz Frankowski, dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych.

Fot. Urząd Miejski w Radomiu

W lutym 2017 r. Zarząd Województwa Mazowieckiego zatwierdził listę 28 gmin, które otrzymały dotację celową na przygotowanie programów rewitalizacji w ramach II edycji konkursu na opracowanie lub aktualizację programów rewitalizacji dla gmin woj. mazowieckiego. Dzięki takim programom gminy mają wytyczony plan działania i szansę, by starać się o unijne wsparcie na projekty naprawcze. Kiedyś rewitalizacja była rozumiana jako ingerencja w tkankę urbanistyczną, czyli po prostu remont. Nowe podejście pojawiło się wraz z funduszami unijnymi. Gminy zrozumiały, że nie wystarczy odnowić elewację kamienicy, by pozbyć się problemu. Działania naprawcze muszą obejmować całokształt funkcjonowania obszaru zdegradowanego: architekturę, przestrzeń, ludzi, środowisko naturalne czy lokalną ekonomię. Powinny być prowadzone oddolnie, przy współudziale mieszkańców i innych interesariuszy – stowarzyszeń, lokalnych organizacji i instytucji. To proces wieloetapowy, skomplikowany i długotrwały. Plan rewitalizacji jest potrzebny gminom także po to, by sięgnąć po unijne wsparcie na konkretne przedsięwzięcia. Aby ubiegać się o wsparcie z UE, gmina musi opracować Lokalny Program Rewitalizacji (wpisany do Wykazu Programów Rewitalizacji Województwa Mazowieckiego).

Mazowieckim gminom termin rewitalizacja jest dobrze znany. W II edycji konkursu na działania wspierające gminy w zakresie przygotowania programów rewitalizacji na terenie woj. mazowieckiego wnioski złożyły 33 gminy, z czego 28 otrzymało dotację. Łącznie w dwóch edycjach konkursu wnioski złożyło 148 gmin, z tego 131 otrzymało dotację (46% mazowieckich gmin) – podaje Maria Wiro-Kiro, główny specjalista z MJWPU. W II edycji większość stanowiły gminy miejsko-wiejskie lub wiejskie (w woj. mazowieckim stanowią ponad 87% wszystkich gmin). Dla nich, jak podkreśla Maria Wiro-Kiro, realizacja procedur i działań związanych z rewitalizacją z pewnością była większym wyzwaniem niż dla gmin dużych, miejskich. Trudności przysparzają choćby wyznaczenie obszarów rewitalizacji przy często dużym rozproszeniu zabudowy, problemy kadrowe, nie mówiąc o źródłach finansowania (nie wszystkie projekty zostaną wsparte ze środków UE).

Każda mazowiecka gmina, która otrzymała dotację na opracowanie lub aktualizację programu rewitalizacji, ma własną, lokalną specyfikę. Niemniej jednak większość ma podobne potrzeby i cele – podnieść jakość życia mieszkańców, ożywić lokalną gospodarkę, zaktywizować społeczność. Celem

większości programów jest zmniejszenie bezrobocia i ubóstwa poprzez tworzenie miejsc pracy, zwiększenie dostępu do edukacji, poprawa infrastruktury technicznej budynków mieszkalnych wielorodzinnych, infrastruktury kanalizacyjnej, wodociągowej, drogowej na terenach rewitalizowanych, a także budowa miejsc integracji i aktywizacji mieszkańców – wymienia Maria Wiro-Kiro.

Partycypacja – fundament głębokiej zmiany

Rewitalizacja to złożony proces zachodzący w środowisku społecznym. O jego sukcesie decyduje zaangażowanie lokalnej społeczności, którą tworzą m.in. mieszkańcy, podmioty prowadzące działalność gospodarczą i społeczną czy jednostki samorządu terytorialnego. Włączenie w rewitalizację

domu największym sukcesem cieszyły się spacer studyjne. Z kolei Płock postawił na różnorodną komunikację – stworzono specjalną stronę internetową i wykorzystano media społecznościowe. Warto śledzić portal internetowy Ministerstwa Rozwoju – są tam informacje o projekcie „Modelowa rewitalizacja miast”. 20 miast z całej Polski (w tym Warszawa i Żyrardów) pracuje nad różnymi modelami efektywnej rewitalizacji.

Sierpc – dla mieszkańców

Lokalny Program Rewitalizacji miasta Sierpca, z perspektywą do roku 2025, na którego opracowanie gmina otrzymała unijną dotację, skupia się na centrum miasta oraz terenach położonych na południe od niego. Miasto przewidziało szereg działań naprawczych – infrastrukturalnych i społecznych.

Remont budynku dworca kolejowego w Sierpcu wraz z adaptacją na cele społeczno-gospodarcze (przykład projektu rewitalizacyjnego)

CELE PROJEKTU

- przebudowa i modernizacja budynku oraz dostosowanie go do nowych funkcji – Inkubatora Przedsiębiorczości i Inkubatora Przedsiębiorczości Społecznej
- nadanie nowych funkcji społecznych i gospodarczych przez realizację Programów Inkubatora
- poprawa estetyki przestrzeni miejskiej wokół dworca kolejowego (prace konserwatorskie, modernizacyjne oraz remontowe budynku dworca)



GRUPA DOCELOWA PRZEDSIĘWZIĘCIA

mieszkańcy i podmioty prowadzące działalność na obszarze rewitalizacji:

- lokalni mali i średni przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą na obszarze rewitalizacji nie dłużej niż 2 lata
- osoby bezrobotne, w tym po 25. roku życia, po 50. roku życia, kobiety
- osoby wykluczone społecznie, w tym z deficytami kompetencji

PROGNOZOWANE REZULTATY

- miejsca pracy w nowo utworzonych instytucjach
- realizacja programów wsparcia: społecznych i gospodarczych
- ożywienie społeczne i gospodarcze zdegradowanej części Sierpca
- poprawa estetyki przestrzeni

powyższych grup jest wymogiem ustawowym i warunkiem udanego przedsięwzięcia – umożliwia poznanie problemów lokalnego środowiska i poszczególnych grup społecznych. Aktywizowanie nie jest proste, dlatego gminy powinny stosować wiele narzędzi, takich jak np.: organizowanie spacerów studyjnych i warsztatów, tworzenie punktów informacyjnych, badania ankietowe czy budżet partycypacyjny.

Ustawa nakłada na gminy obowiązek zorganizowania konsultacji społecznych. Do informowania warto wykorzystywać nowe media. Trzeba pojawić się z informacją wszędzie tam, gdzie bywają ludzie – w sklepie czy na przystanku. Na przykład w Ra-

W planach jest m.in. remont budynku dworca kolejowego i za-
bytkowych budynków w centrum. Wszystkie prace zakładają adaptację na cele społeczne. Z myślą o mieszkańcach – i przy ich udziale – ożyć na nowo mają m.in. dolina rzeki Sierpicy, plac Chopina, park im. prof. T. Paciorkiewicza czy targowisko przy ul. B. Prusa. Plan przewiduje też szereg działań miękkich: powołanie inkubatora przedsiębiorczości społecznej, inkubatora artystycznego, programów integracji międzypokoleniowej, rekreacyjno-sportowych, imprez plenerowych czy mikrograntów dla uczniów na stworzenie firmy na próbę.

Monika Wierżyńska

Metoda małych kroków

Dzięki dotacji z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020 16 dzieci z Przedszkola Specjalnego w Legionowie dostało nową szansę na osiągnięcie sukcesów na miarę ich potencjału.



Te dzieci potrzebują więcej niż inne. Dlatego tak bardzo ważne są działania mające na celu wyrównywanie ich szans edukacyjnych. Temu właśnie służył projekt realizowany przez Powiat Legionowski oraz nauczycieli Powiatowego Zespołu Szkół i Placówek Specjalnych w Legionowie w latach 2016-2017. Jego całkowita wartość wyniosła 510 tys. zł, z czego 408 tys. zł stanowiło dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020.

Projekt „Dziecko w wieku przedszkolnym – aktywny partner w edukacji, komunikacji oraz zabawie. Projektowanie sytuacji edukacyjnych ukierunkowanych na rozwój umiejętności komunikacyjnych i społecznych u dzieci z autyzmem i niepełnosprawnych intelektualnie” objął 16 dzieci w wieku od 3 do 8 lat, w tym 6 dziewczynek i 10 chłopców. Ich problemy edukacyjne spowodowane są przez autyzm, niepełnosprawność intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym oraz

przez niepełnosprawności sprzężone. Autorzy legionowskiego projektu zaplanowali utworzenie 4 nowych miejsc przedszkolnych dla dzieci z autyzmem oraz organizację dodatkowych zajęć specjalistycznych dla wszystkich 16 dzieci.

Zajęcia na najwyższym poziomie

Dla dzieci niepełnosprawnych niezbędne są bardzo intensywne, specjalistyczne oddziaływania terapeutyczne ukierunkowane na ich indywidualne potrzeby w zakresie komunikacji, rozwoju poznawczego, sensomotorycznego oraz społeczno-emocjonalnego. – Wiek przedszkolny jest czasem wrażliwości edukacyjnej, w którym neuroplastyczność mózgu jest szczególnie wysoka. Oznacza to, iż różnorodne działania stymulujące jego aktywność w tym okresie mogą przynieść dużo większe efekty niż działania podejmowane w późniejszych etapach życia – wyjaśnia Magdalena Żukowska, oligofrenopedagog, wychowawca grupy przedszkolnej i prowadząca zajęcia w ramach projektu.

Dla dzieci niepełnosprawnych niezbędne są bardzo intensywne, specjalistyczne oddziaływania terapeutyczne ukierunkowane na ich indywidualne potrzeby

Nauczyciele z Przedszkola Specjalnego w Legionowie prowadzili więc zajęcia grupowe i indywidualne w zakresie porozumiewania się słownego i pozasłownego (mowa ciała, systemy znaków itp.), czyli alternatywnych i wspierających metod komunikacji. Pozwalają one dzieciom niepostępują-

podczas spotkania podsumowującego realizację projektu, które odbyło się w Przedszkolu Specjalnym działającym w Powiatowym Zespole Szkół i Placówek Specjalnych w Legionowie. Rodzice bardzo dziękowali za otwarcie przed ich dziećmi nowych możliwości, a wychowawcy przedstawili znakomite efekty rocznej pracy. Goście mieli okazję zobaczyć wzruszający występ przedszkolaków – przedstawienie „Dzieci – nasz skarb”. Obecni na spotkaniu obejrzeni także sale terapeutyczne i wysłuchali informacji na temat zajęć w nich prowadzonych. Goście byli pod wrażeniem nie tylko bogatego wyposażenia, ale też profesjonalizmu kadry i światowego poziomu prowadzonych tu zajęć.

Warto dodać, że przedszkole objęte jest nadzorem Instytutu Wspomagania Rozwoju Dziecka w Gdańsku, który od 2006 r. wszechstronnie pomaga dzieciom z autyzmem oraz ich rodzinom. IWRD uzyskał status pierwszej w Polsce i Europie repliki Princeton Child Development Institute w USA, który jest jedną z najlepszych placówek terapeutycznych na świecie (www.pcdi.org). Kadre Instytutu stanowią wysoko wyspecjalizowani terapeuci, a trenerzy to osoby z wieloletnim doświadczeniem w pracy z dziećmi z autyzmem, które odbyły wielomiesięczne staże w PCDI w USA.



Fot. 3 x Przedszkole Specjalne w Legionowie

cym się mówą lub mówiącym w ograniczonym zakresie na porozumiewanie się z najbliższym otoczeniem za pomocą dogodnego dla nich, zastępczego systemu komunikacji. Nie zabrakło też muzykoterapii i dogoterapii, a także gimnastyki korekcyjnej. Poprzez udział w koncertach muzycznych rozwijane były możliwości muzyczno-ruchowe dzieci, a wielozmysłowe doświadczanie świata zapewniły im zajęcia na basenie, w centrum kreatywnej zabawy oraz hipoterapia w stadninie. Zorganizowano również trzydniowy wyjazd zielonego przedszkola. Z kolei zajęcia indywidualne objęły działania z zakresu logopedii i integracji sensorycznej, a także ćwiczenia z pedagogiem i psychologiem.

Owocny rok

Zarówno terapeuci, wychowawcy poszczególnych grup przedszkolnych, jak i rodzice przedszkolaków po roku prowadzenia tak różnorodnych zajęć specjalistycznych zauważyli w funkcjonowaniu dzieci duże postępy. Mówiono o nich

Plany

W pracy z dziećmi konieczna jest ciągłość i konsekwencja, to też część zajęć specjalistycznych będzie kontynuowana w ramach budżetu powiatu. – Działając systematycznie, metodą małych kroków, można umożliwić dzieciom osiągnięcie sukcesów na miarę ich potencjału – podkreślają terapeuci. Także rodzice, bardzo wdzięczni za dodatkową szansę rozwoju dla ich dzieci, mają nadzieję na kolejne tego typu projekty.

Dlatego też Przedszkole Specjalne przy Powiatowym Zespole Szkół i Placówek w Legionowie przygotowało już nowy wniosek o dofinansowanie dodatkowych zajęć wspierających rozwój swych niepełnosprawnych podopiecznych.

Julia Hoffmann

Jak zachęcić mieszkańców miast, by rezygnowali ze swoich samochodów? I po co? Czy inwestowanie w transport publiczny i alternatywne środki komunikacji może się opłacać?

Intermodalna

Fot. Franek Mazur

W ciągu 40 lat udział indywidualnego transportu samochodowego w ruchu miejskim Warszawy wzrósł o ponad 1000%, zaś w mniejszych miastach znacznie więcej (np. w Płocku udział samochodów w ruchu miejskim wynosi dziś aż 53%). Niestety, przeprowadzki na przedmieścia i do podmiejskich gmin z rosnącą popularnością aut osobowych przełożyły się na zakorkowanie arterii komunikacyjnych. Samorządom opłaca się, nawet jeśli muszą do tego dopłacać, gdy mieszkańcy korzystają z transportu publicznego. Jednak żeby cel został osiągnięty, muszą na tym korzystać również mieszkańcy. I nie chodzi tu wyłącznie o finanse, lecz także o czas i wygodę.

środkiem komunikacji w stolicy, jednak jego udział systematycznie spada. Pomiędzy dwoma ostatnimi badaniami ruchu (2005 i 2015 r.) daje się zauważyć dynamiczne zwiększenie ruchu rowerowego (z 1 do 4%), ale również samochodowego (z 24 do 32%). Jednocześnie spada udział ruchu pieszego (z 21 do 18%), a zwłaszcza transportu publicznego (z 54 do 47%, co mimo wszystko jest jednym z najlepszych wyników wśród europejskich stolic). Zwłaszcza wzrost o 40% udziału indywidualnego transportu samochodowego jest dla Warszawy i jej mieszkańców bardzo niekorzystny. Ta tendencja, obecna również w innych miastach, generuje duże koszty

Przestrzeń w mieście można odzyskać, wyłącznie ograniczając ruch samochodowy i stawiając na alternatywne środki transportu



Korzyści z integracji

Drogą do tego są inwestycje w nowoczesny tabor, budowa infrastruktury dla rowerzystów i pieszych, zwiększenie częstotliwości kursowania środków komunikacji, preferencje dla transportu publicznego na drogach, mądra polityka parkingowa, a przede wszystkim integrowanie różnych form transportu, np. poprzez zsynchronizowanie rozkładów jazdy, wprowadzanie biletu metropolitalnego, budowę centrów przesiadkowych, parkingów typu „parkuj i jedź”. Kluczowe jest pojęcie intermodalności, czyli korzystania z wielu środków transportu podczas jednej podróży. Taka podróż jest mało atrakcyjna, jeśli przy zmianie środka lokomocji trzeba kupować osobne bilety, a samochód łatwiej jest zaparkować u celu podróży niż w miejscu przesiadki.

Polskie miasta na tle innych europejskich korzystnie wypadają pod względem udziału transportu publicznego w liczbie wszystkich podróży, natomiast słabo – pod względem udziału ruchu rowerowego i pieszego. Według Warszawskich Badań Ruchu, transport publiczny jest niezmiennie głównym

ekonomiczne, jak i zdrowotne czy społeczne (m.in. spadek atrakcyjności mieszkania w śródmieściach). Ten ostatni czynnik jest kluczowy, gdyż z zanieczyszczeniem powietrza i hałasem można by sobie poradzić poprzez postawienie na czyste i ciche samochody elektryczne. Przestrzeń można odzyskać, wyłącznie ograniczając ruch samochodowy i stawiając na alternatywne środki transportu, przede wszystkim na zintegrowany system transportu publicznego, uzupełniony o spójną sieć tras rowerowych i dróg dla pieszych.

Dlaczego publiczny?

W zestawieniach pokazujących, jak dużo miejsca na ulicy potrzebuje ta sama liczba osób podróżujących różnymi formami transportu, najgorzej wypada indywidualny transport samochodowy, a najlepiej pieszy i publiczny. Różnica jest jeszcze bardziej widoczna, jeśli weźmiemy pod uwagę zachowanie różnych pojazdów w ruchu. Wypełniony tramwaj przejeżdża przez skrzyżowanie w kilka sekund, a taka sama liczba kierowców i pasażerów samochodów osobowych może potrzebować na to kilku zmian sygnalizacji świetlnej.

Inwestowanie w komunikację autobusową, tramwajową, a w wypadku Warszawy również w metro, ma sens i jest opłacalne, gdyż jest najlepszym lekarstwem na korki uliczne. Mieszkańcy chętnie przesiadą się do komunikacji miejskiej, jeśli organizacja ruchu będzie jej podporządkowana, dzięki czemu czas jazdy będzie krótszy niż samochodem, pojazdy będą wygodne, a bilet jeden.

nej multimodalnej mobilności miejskiej w RPO WM 2014-2020 przeznaczono 15 mln euro z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. W poprzedniej perspektywie finansowej zrealizowano projekty usprawniające i modernizujące transport publiczny w Siedlcach, Ostrołęce, Płocku, Radomiu i Puławach, budowę parkingów typu „parkuj i jedź” w Warszawie, a także wymianę taboru kolejowego w ramach transportu w obszarze

Mieszkańcy chętnie przesiadą się do komunikacji miejskiej, jeśli organizacja ruchu będzie jej podporządkowana

Beneficjenci zainteresowani zdobyciem dofinansowania m.in. na zakup niskoemisyjnych autobusów, budowę dróg rowerowych, centrów przesiadkowych i tzw. inteligentnych systemów transportu (ITS) mogą po nie sięgnąć w ramach konkursów na projekty z poddziałania 4.3.1 *Ograniczanie zanieczyszczeń powietrza i rozwój mobilności miejskiej*. Na rozwój zrównoważo-

metropolitalnym Warszawy – Kolei Mazowieckich i Warszawskiej Kolei Dojazdowej. Inwestycje wpłynęły na podniesienie jakości, co z jednej strony aktywizuje mieszkańców, zwłaszcza nieposiadających własnego samochodu, a z drugiej ogranicza ruch samochodowy.

Marek Rokita



Fot. Franek Mazur

Czy wcześniej byłeś zagorzałym kierowcą?

Michalina z Warszawy: Umiarkowanym. Oczywiście korzystam z samochodu, szczególnie weekendowo, kiedy wyjeżdżam poza miasto. Samochód daje możliwości i swobodę w podróżowaniu. Zresztą od kiedy zostałam mamą, coraz bardziej doceniam zalety czterech kółek. Natomiast w ciągu tygodnia korzystam chyba ze wszystkich dostępnych środków transportu publicznego, no może oprócz samolotu... Jestem więc doskonałym przykładem multimodalnego pasażera.

Dlaczego wybrałaś transport multimodalny?

Głównie z powodu korków. Do pracy mam dość daleko. Przejeżdżam z jednego krańca Warszawy na drugi – pracuję na Pradze-Północ, mieszkam we Włochach. Dzięki połączeniu Kolei Mazowieckich czy WKD i metra na Pragę docieram w kilkadziesiąt minut, omijając korki, skrzyżowania i światła!

Jakie korzyści czerpiesz z rezygnacji z jazdy samochodem?

Wspólny bilet ZTM-KM-WKD to świetne rozwiązanie, które dba o mój portfel. Nie muszę kupować dodatko-

wych biletów i to się po prostu opłaca. Jazda komunikacją to dla mnie także czas wolny, który mogę spędzić na czytaniu książek czy choćby surfowaniu w necie.

Czy po Warszawie można szybko przemieszczać się, korzystając z transportu publicznego, wspomagane np. rowerem?

Zdecydowanie tak. Od urodzenia mieszkam w Warszawie i widzę ogromny progres. Sama odpalam rower raczej rekreacyjnie, ale wielu moich znajomych korzysta z dwóch kółek na stałe lub przesiada się na rower sezonowo. Cieszę nowe ścieżki rowerowe i zmiana świadomości i stylu życia warszawiaków.

Czy swoim podejściem do wyboru środków komunikacji zarażasz współpracowników lub rodzinę?

No nie, aż taką fanatyczką nie jestem! Są to kwestie bardzo indywidualne. Wybór drogi i środków każdy musi dopasować do swoich potrzeb. Zauważam natomiast inny aspekt – prędzej czy później wszyscy będziemy musieli myśleć bardziej proekologicznie... Maski antysmogowe nie są ani twarzowe, ani zbyt wygodne...

Szkolenia w Twoim zasięgu!

Procedury aplikowania o środki wiążą się z koniecznością przestrzegania zasad i wypełniania obowiązków. Niezbędna jest identyfikacja potrzeb podmiotu, znalezienie właściwego źródła finansowania pomysłu i weryfikacja, czy w najbliższym czasie zorganizowany będzie konkurs dający możliwości wsparcia realizacji projektu. Kolejnym krokiem jest zapoznanie się ze szczegółową dokumentacją oraz złożenie wniosku o dofinansowanie wraz z niezbędnymi załącznikami.

Beneficjent po podpisaniu umowy o dofinansowanie musi przestrzegać zasad związanych z kwalifikowalnością wydatków, prowadzić dokumentację księgową oraz sprawozdawczość i bieżące rozliczenia realizowanego projektu. Obowiązkowe jest także promowanie projektu i jego oznakowanie oraz utrzymanie okresu trwałości.

Wydział Informacji i Szkoleń Beneficjentów MJWPU zaprasza do skorzystania z szerokiej oferty szkoleń, których harmonogram jest dostosowywany do aktualnych potrzeb Wnioskodawców oraz Beneficjentów Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020. Szkolenia prowadzone są w m.in. następujących zakresach tematycznych:

- dostępne możliwości wsparcia, wyszukiwanie informacji oraz zasady efektywnego poruszania się po stronie internetowej i dokumentach
- procedury aplikowania o środki
- najważniejsze założenia planowanych i aktualnie ogłoszonych konkursów

- systemy: MEWA 2.0 i SL 2014, za pomocą których składa się wnioski i obsługuje dofinansowywany projekt
- obowiązki beneficjenta związane z kontrolą, ochroną danych osobowych, zatrudnianiem i wynagradzaniem personelu w projektach
- polityki horyzontalne
- zasady promocji i oznakowania projektów
- wytyczne dotyczące płatności, kwalifikowalności czy rozliczania oraz zasad ponoszenia wydatków w projektach współfinansowanych z FE.

Szkolenia prowadzone są również w zakresie specjalistycznych zagadnień związanych m.in. z przygotowaniem studium wykonalności, biznesplanem, prawem zamówień publicznych na dostawy i usługi, zasadą konkurencyjności, pomocą publiczną i pomocą *de minimis*, a także ewidencją księgową w kontekście rozliczania projektów.

Udział w szkoleniach jest bezpłatny. O zakwalifikowaniu się decyduje kolejność zgłoszeń. Formularz zgłoszeniowy, terminy, tematyka oraz szczegółowe informacje można znaleźć na stronie **www.funduszedlamazowska.eu**. Kliknij w zakładkę „O programie”, wybierz ikonę „Weź udział w szkoleniach i konferencjach” i wypełnij formularz zgłoszeniowy.



Zachęcamy również do systematycznego odwiedzania naszej strony internetowej oraz subskrypcji Newslettera RPO WM: wejdź na stronę www, kliknij w „Rozwiń, aby zobaczyć więcej”, wybierz ikonę „Newsletter RPO WM” i wypełnij formularz rejestracyjny.





START



1 MASZ POMYSŁ,
ALE BRAK CI FUNDUSZY

ZGŁOŚ SIĘ DO NAJBLIŻSZEGO PUNKTU
INFORMACYJNEGO FUNDUSZY EUROPEJSKICH
(PIFE) NA MAZOWSZU. ODWIEDŹ STRONĘ
www.fundusze dla mazowsza.eu



2 SKORZYSTAJ Z DOFINANSOWANIA
Z UNII EUROPEJSKIEJ

ZNAJDŹ DZIAŁANIE, W ZAKRES KTÓREGO
WPISUJE SIĘ TWÓJ PROJEKT. SPRAWDŹ
W **HARMONOGRAMIE NABÓRÓW WNIOSKÓW**
NA DANY ROK, KIEDY BĘDZIE OGŁOSZONY
KONKURS ODPOWIADAJĄCY
TEMATYCE TWOJEGO PROJEKTU.

HARMONOGRAM ZNAJDUJE SIĘ NA STRONIE
RPO WM POD IKONKĄ Z MEGAFONEM,
NA GÓRZE STRONY, POD NIEBIESKIM
PASKIEM Z TYTUŁEM **NABORY WNIOSKÓW**.



3 ZAPOZNAJ SIĘ Z DOKUMENTACJĄ
KONKURSOWĄ, KTÓRA ZNAJDUJE SIĘ
POD OGŁOSZENIEM DO KAŻDEGO NABORU



4 WYPEŁNIJ WNIOSEK O DOFINANSOWANIE
ZA POMOCĄ SYSTEMU **MEWA 2.0**



5 PODPISZ I WYŚLIJ WNIOSEK
O DOFINANSOWANIE

Następne kroki w kolejnym wydaniu

